

Adam RYBARSKI

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu

O PEWNYCH WŁAŚCIWOŚCIACH PIENIĄDZA

Streszczenie

W artykule opisano zmiany, jakie przeszedł pieniądź, poczynając od wynalezienia go w roku 650 p.n.e. w Lidii do czasów współczesnych. Przez większość tego czasu występowało zjawisko wypierania pieniądza lepszego przez pieniądź gorszy. Przyjmuje się, że jako pierwszy opisał je w roku 450 p.n.e. w komedii *Żaby* Arystofanes. W kolejnych wiekach zwrócili uwagę na to zjawisko M. Oresme, M. Kopernik i T. Gresham. H.D. Macleod nazwał je prawem Greshama, a K. Gide nazwą tą objął również wypieranie pieniądza kruszcowego przez pieniądź papierowy. Współcześnie można się z kolei spotkać z poglądem, że w krajach o wysokiej inflacji działa odwrotność prawa Greshama, czyli że pieniądź lepszy wypiera z obiegu pieniądź gorszy. Przykładem tego jest dolaryzacja, wprowadzenie euro i euroizacja. W sumie pieniądź jest wyjątkowym zjawiskiem. Współcześnie w części ma postać materialną, a w części utracił swój byt fizyczny, będąc zapisem elektronicznym. Można zatem powiedzieć, że pieniądź z droższego materiału jest wypierany przez pieniądź z materiału tańszego, aby w końcu stać się zapisem, jakimś ideałem. Nadal jest jednak narażony na psucie, a forma psucia uległa dematerializacji. Psuciem tym jest inflacja, a w ślad za tym – deprecjacja i utrata siły nabywczej. Ponadto na początku wieku XXI wystąpiły trzy zdarzenia – dolaryzacja, zastąpienie pieniądza krajowego w szeregu państw przez „wymyśloną” jednostkę pieniężną nazwaną euro oraz euroizacja. Rezultatem tych zdarzeń jest ograniczenie w pewnym stopniu suwerenności państw objętych tymi zmianami.

Słowa kluczowe: pieniądź, Arystofanes, Kopernik, Smith, Galbraith, pieniądź kruszcowy, pieniądź papierowy, euro, bony dolarowe, pieniądź dobry, pieniądź zły, dolaryzacja, euroizacja.

Summary

This article portrays the process of transformation of money since its invention in 650 BC in Lidia up to modern times. Most of this time there dominated a principle that „bad money drives out good one”. It is believed that this principle was first noted by Aristophanes in his play „The Frogs”, which dates from around the end of 5th century BC. In the centuries that followed the law that the more valuable commodity money would disappear from circulation was stated by Nicole Oresme, Nicolaus Copernicus and Sir Thomas Gresham respectively. The law was named Gresham's law by Henry Macleod and Charles Gide used the same name to describe the displacement of metal coin money by paper money. Nowadays, however, a view is offered that in countries with high inflation the opposite phenomenon to Gresham's law occurs, i.e., „good” money drives out „bad” money from circulation. Examples of this tendency are dollarization, an introduction of the Euro and euroisation. All in all, money is a unique phenomenon. Nowadays, in part, it has a physical form, and in part it has lost its physical existence for the sake of an electronic record. Thus, it can be said that fine substance money is rid of by cheap substance money in order to eventually become an electronic record, a nebulous idea. Yet it is still prone to deterioration, and the form of deterioration has dematerialized. This deterioration is manifested through inflation, followed by depreciation and a loss of purchasing power. Furthermore, at the beginning of the 21st century three developments have been witnessed. Dolarisation, replacement of national currency in a number of countries by an „invented” monetary unit called the Euro, and euroisation. As a result of these events, the sovereignty of countries affected by these changes is limited to some extent.

Key words: money, Aristophanes, Copernicus, Smith, Galbraith, commodity money, paper money, euro, substitute dollar bills, good money, bad money, dollarization, euroization.

Są trzy wielkie wynalazki, które odegrały szczególną rolę w dziejach ludzkości – pisze A. Smith (1954, t. II, s. 384), powołując się na Mirabeau. Pierwszy z nich to wynalazek pisma. Dzięki niemu mamy możliwość przekazywania w sposób ścisły uchwalanych praw, umów, dziejów i odkryć. Drugi to wynalazek pieniądza, łączący w całość wszystkie stosunki między ludźmi. Trzeci z kolei, istotny dla fizjokratów, to tablica ekonomiczna F. Quesnaya.

Pieniądz jest przy tym dobrem szczególnym. Nie służy ani konsumpcji, ani produkcji, jeżeli pominąć pieniądz pierwotny. Jego cechą jest to, że stanowi roszczenie do wszystkich aktywów. Z tego względu jest dobrem szczególnie pożądanym. Cechuje go również to, że zmienia się materiał, z którego jest zrobiony, przy czym najdłużej były to kruszce. Przez wieki było to złoto i srebro, a sporadycznie inne metale.

Pod koniec XIX wieku miały miejsce dwa odkrycia, dzięki którym zwrócono uwagę na pewną właściwość pieniądza kruszcowego. Autorem jednego z nich był ekonomista szkocki H.D. Macleod. Zwrócił on uwagę na list T. Greshama (1512-1579) – który był finansistą, kupcem, a także fundatorem budowy gmachu giełdy w Londynie – do Elżbiety I, królowej Anglii. System pieniężny, jaki odziedziczyła ona po swoim ojcu Henryku VIII, to bimetalizm. Prowadzona przez Henryka, a następnie przez jego syna, Edwarda, polityka pieniężna polegała na deprecjonowaniu monety srebrnej. Przykładowo, wagę srebrnego pensa zmniejszono o 1/3, a zawartość srebra obniżono do 25% jego zawartości początkowej. Prowadziło to do umacniania się złotego suwerena, a w konsekwencji do wypierania monety złotej, która była dobra, przez monetę srebrną, która była zła. Stąd był apel Greshama do królowej, aby przeprowadziła reformę pieniądza, gdyż w przeciwnym przypadku wszystko złoto odpłynie z królestwa.

H.D. Macleod dostrzegł w wypieraniu pieniądza lepszego przez pieniądz gorszy fenomen podobny do prawa grawitacji odkrytego przez I. Newtona (Roover, 1949, s. 91; za: Tamari, 1982). Z tego powodu zjawisko to potraktował jako prawo i nazwał je prawem Greshama. Można je wyrazić następująco „Gorszy rodzaj pieniądza w obiegu reguluje wartość ogółu pieniądza i wyprowadza inne rodzaje pieniądza z obiegu”. Zdaniem Macleoda (1858, s. 476-478), jest to jest pierwsze fundamentalne prawo ustanowione w ekonomii.

7 lat po publikacji H.D. Macleoda imigrant z Polski, L. Wołowski, przetłumaczył z łaciny na język francuski, a następnie opublikował traktaty M. Oresme i M. Kopernika dotyczące pieniądza. Pierwszy z nich, biskup z Lisieux i uczonec, był autorem traktatu o pochodzeniu i istocie pieniądza (1483), w którym zwrócił uwagę na wypieranie z obiegu dobrej monety przez złą, którą fałszował panujący władca. Z kolei traktat M. Kopernika z 1526 roku, zatytułowany *Monete cudende ratio (Zasady bicia monety)*, był czwartą kolejną rozwiniętą wersją jego traktatów, które powstały w latach 1517-1526. Był to okres w dziejach Prus oraz Rzeczypospolitej ogromnego zepsucia pieniądza. Według obliczeń sekretarza panującego wówczas Zygmunta I Starego, J. Decjusza, przed reformą pieniądza w 1528 roku było w obiegu 17 grup różnych monet.

W ostatnim traktacie z roku 1526 wyraził opinię, że największą klęską dla państwa jest zły pieniądz, gdyż rujnuje kupców, rzemiosło i obniża byt obywateli. Wywołuje poważne wahania cen i negatywnie wpływa na handel zagraniczny. W sumie zły pieniądz powoduje ogromne szkody.

M. Kopernik pisał: „Złotnicy i ludzie na kruszczach się znajdujący korzystają z nieszczęść ojczyzny. Wybierają bowiem z rozmaitych pieniędzy dawne, z których wytopione srebro sprzedają, więcej zawsze srebra w mieszanej monecie od nieświadomego pospólstwa kupującego. A gdy już dawne solidy z obiegu znikną wybierają stopniowo co lepsze, a pozostawiają najpodlejsze” (za: Cywiński, 1986, s. 82). W słowach tych Kopernik wyraził myśl, że pieniądz gorszy wypiera

z obiegu pieniądź lepszy, że moneta gorsza o mniejszej zawartości kruszcu wypiera z obiegu lepszą, o ile obie mają tę samą wartość nominalną.

Publikacja obu traktatów spowodowała, że w wydanej w 1896 roku *The History of Economics* (s. 448) H.D. Macleod napisał (1896, s. 38, 39 – cytowane Tamari, 1982, s. 2):

Ponieważ mój przyjaciel M. Wołowski w 1864 roku opublikował dwa bardzo ważne dotychczas nieznanne traktaty, Oresme i Kopernika, z których wynika, że ci wielcy mężowie w pełni wyjaśnili sprawę 160 i 32 lata przed Greshamem, tak więc to wielkie prawo powinno być nazwane Prawem Oresme, Kopernika i Greshama (...). Prawo to może być wyrażone następująco: zły rodzaj pieniądza w obiegu reguluje wartość ogółu pieniądza i eliminuje wszystkie inne rodzaje pieniądza w obiegu.

Propozycja Macleoda, żeby prawo wypierania dobrego pieniądza przez zły pieniądź nazwać prawem Oresme, Kopernika oraz Greshama, nie przyjęła się. Anglosasi, z nielicznymi wyjątkami, zasadę tą nazywają prawem Greshama, a w literaturze polskiej używa się nazwy prawo Kopernika lub czasami Kopernika-Greshama. Były również propozycje, że dobrą byłaby nazwa „prawo złego pieniądza” lub „prawo gorszego pieniądza” (Banach, 1970).

Na fakt, że pierwszym, który zwrócił uwagę na to, że tam, gdzie puszcza się jednocześnie do obiegu dobry i zły pieniądź, zły pieniądź wypiera dobry, był Arystofanes (ok. 446-385 p.n.e.). Informację tę zawdzięczamy szkockiemu historykowi, ale również politykowi, T.B. Macauleyowi (Hilferding, 1958, s. 78). Będąc baczny obserwator życia społecznego i gospodarczego, Arystofanes zwrócił uwagę, że pieniądź i ludzie zachowują się podobnie. Gorszy pieniądź wypiera z obiegu pieniądź lepszy, a ludzie gorsi wypierają lepszych. Spostrzeżenie to opisał w komedii *Żaby*, wystawionej w 405 roku p.n.e. w Atenach, a więc ok. 250 lat po wynalezieniu monety w Lidii w roku 650 p.n.e. Oto ten fragment przytoczony przez R. Hilferdinga (1958, s. 78-79):

Nie umiemy robić z ludzi użytku dobrego
To podobnie jak z monetą. Któraż jest w obiegu?
Czy ta stara, szczerozłota i o pełnym dźwięku,
Której wartość czuje każdy, kto ją zważy w rękę,
Grek na równi z barbarzyńcą? ... Nikt monety takiej
Nie używa. Kurs ma tylko kotlinka, miedziaki
Dziś lub wczoraj sztancowane – najlichszej roboty.
Tak i ludzi krwi przezacnej, znanych ze swej cnoty,
Z roztropności i odwagi, ludzi sprawnych,
Składanych, wykształconych na ćwiczeniach i tańcach gromadnych,
Pomijamy, do najwyższych promując urzędów,
Skartabelów, krew nikczemną, rudasów, przybłądów,
Których dawniej byśmy nawet i w branki nie wzięli.
Obywać się bez najlepszych wśród obywateli –
Toż to obłąd. Zmiana tutaj musi się opłacić.
Zresztą – niżli z głupim zyskać – lepiej z mądrym stracić
(Arystofanes, 1956, s. 68-69).

W opisanej sytuacji nie dziwi pogląd J.A. Schumpetera, który pisze (1954, s. 342-343, odn. 4): „Skoro tak zwane prawo można znaleźć u wielu wcześniej piszących stwierdzających jego banalną istotę, to pytanie o pierwszeństwo jest zatem bez znaczenia”. Okazuje się jednak, że nie do końca pogląd Schumpetera jest słuszny. Mamy bowiem do czynienia ze zjawiskiem, które R.K. Merton (1973, s. 343-370), socjolog amerykański, nazwał wielokrotnym niezależnym odkryciem (*multiple independent discovery*). Jest to hipoteza mówiąca, że większość odkryć i innowacji zostało zrobionych niezależnie oraz mniej lub więcej równolegle przez wielu badaczy i odkrywców żyjących w różnych krajach. Jest czymś unikalnym, lecz zarazem powszechnym wzorcem w nauce¹.

W świetle powyższych uwag prawo Kopernika-Greshama jest prawem obiegu pieniądza kruszcowego. Tymczasem K. Gide (1900) określeniem tym objął również wypieranie z obiegu pieniądza kruszcowego przez pieniądz papierowy, wymienialny na pieniądz kruszcowy, czyli przez banknoty. Z kolei J.K. Galbraith (1956) określeniem „prawo Greshama” nazwał wypieranie lepszego pieniądza towarowego przez gorszy pieniądz towarowy.

Ekonomiści przelomu XIX/XX wieku bądź to oceniali prawo Greshama, bądź starali się opisać jego istotę. W kategoriach oceny traktowano wypieranie lepszego pieniądza przez pieniądz gorszy jako wyraz złego gustu (Hilferding, 1958), jako paradoks (Banach, 1970, s. 151) lub dziwaczność (Gide, 1900, s. 214; Seligman, 1906, s. 467). K. Gide i E.R.A. Seligman uważali, że cechę dziwaczności nadaje temu prawu to, że nie można by zastosować go do innego przedmiotu oprócz pieniądza. Wynika to z tego, że moneta nie jest przeznaczona – w odróżnieniu od innych dóbr – ani do konsumpcji, ani do produkcji, lecz wyłącznie do wymiany.

Jeżeli mamy do wyboru pieniądze różnej jakości i nie przeznaczamy ich do osobistego użytku, a żądamy od nich jedynie spłaty naszych zobowiązań wobec wierzycieli i osób, od których kupujemy. Nie mamy więc interesu z tego względu wybierać najlepszy; przeciwnie, interes leży w wyborze najgorszego i to też czynimy pod warunkiem, że wierzyciel lub sprzedający nie mógł odmówić jego przyjęcia (...). Jest to warunek działania prawa Greshama, tj. chodzić musi o dwie monety, z których obydwie są ustawowymi (Gide, 1900, s. 247).

„Są one wykorzystywane do gromadzenia skarbów, na wypłaty zagraniczne, a najczęściej na przetopienie” (Ibidem, s. 248). Prawo to działać ma w trzech przypadkach:

- 1) ilekroć pieniądz stary obiega równocześnie z nowym;
- 2) gdy pieniądz papierowy – ze zmniejszoną siłą kupna – znajduje się w obiegu obok pieniądza kruszcowego;
- 3) gdy równocześnie w obiegu są moneta srebrna i złota o różnej wartości, lecz jedna z nich jest podwartościowa (Ibidem, s. 248 i 249).

Tak więc K. Gide terminem „prawo Greshama” objął również wypieranie pieniądza kruszcowego przez pieniądz papierowy, co przyjęło się w literaturze i stało się zjawiskiem powszechnym, lecz jest sprzeczne z przyjętym rozumieniem tego prawa.

¹ Lista wielokrotnych odkryć od III do XXI wieku obejmuje kilkadziesiąt nazwisk. Znajdują się na niej m.in. I. Newton, K. Darwin, M. Skłodowska-Curie, Arystofanes, Oresme, Kopernik, Gresham i wiele innych. Źródło: List of multiple discoveries. Pobrane z: en.wikipedia.org, przyp. 4 (dostęp: 20.05.2017).

Byłoby zasadne rozróżnić dwa określenia: prawo bądź zasadę wypierania pieniądza dobrego przez pieniądz zły oraz prawo Greshama. Propozycja ta wydaje się bardziej odpowiednia od rozróżnienia, jakie wprowadza R. Mundell (1998), wyróżniając prawo Greshama z wąskim i szerokim znaczeniem.

Zjawisko to spowodowane różnymi czynnikami opisał ponad 100 lat wcześniej nim H.D. Macleod i M.L. Wołowski zwrócili uwagę na Oresme, Kopernika oraz Greshama, ojciec ekonomii A. Smith (1954). W gruncie rzeczy daje on kompleksowy opis zjawiska wypierania pieniądza dobrego przez zły. Przedstawia, kto i dlaczego psuje monetę, konsekwencje jej psucia, jak sobie z tym radzono oraz co dzieje się z wycofaną z obiegu monetą, a za głównych sprawców psucia monety uważa możnych tego świata (Smith, 1954, s. 36-37).

Sądzę, że we wszystkich krajach świata skąpstwo i niesprawiedliwość książąt i państw suwerennych nadużywających zaufania poddanych zmniejszyła stopniowo rzeczywistą ilość metalu zawartego początkowo w monetach. [...] Za pomocą takich zabiegów książęta i państwa suwerenne mogły zachować pozory tego, że spłacają swoje długi i zobowiązania dając mniejszą ilość srebra, niż byłoby w innym razie potrzebne [...]. Wszystkim innym dłużnikom w państwie przysługiwał ten sam przywilej i wszystko, co pożyczali w starej monecie, mogli spłacać tą samą nominalną sumą nowych podobnych monet.

Zła moneta napływała przede wszystkim do małych miast-państw, będących ośrodkami handlu. Jednym z nich był Amsterdam. W pierwszych latach XVII wieku miasto to, prowadząc szeroko rozgałęziony handel, było zalewane napływającym z różnych stron Europy obciążonym i wytartym pieniądzem. Powodowało to obniżenie wartości pieniądza obiegowego Amsterdamu. Zdaniem A. Smitha – o prawie 10% w stosunku do pełnowartościowego pieniądza, jaki wypuszczano z mennicy. W rezultacie „skoro tylko ukazał się dobry pieniądz, to (...) natychmiast go przetapiano lub wywożono” (Ibidem, s. 3-37). Aby temu przeciwdziałać, w 1609 roku założono bank, któremu miasto Amsterdam dało swoją gwarancję. Przyjmował on monety zarówno zagraniczne, jak i krajowe o niepełnej wadze oraz wytarte według ich rzeczywistej wewnętrznej wartości, obliczonej w stosunku do stopy menniczej², przy czym potrącano koszt bicia monety i konieczne inne koszty administracyjne. Na sumę, która pozostawała po tych potrąceniach, otwierano kredyt w księgach banku. Był to tzw. pieniądz bankowy, który miał charakter bezgotówkowy. Pieniądz uległ zatem dematerializacji. Można było nim płacić przelewem, unikając ryzyka związanego z przewozem. W sumie pieniądz ten stanowił duże udogodnienie w rozliczeniach.

A. Smith zwrócił również uwagę na wypychanie z obiegu monet, złotych lub srebrnych, spowodowane wprowadzonym przez panującego władcę zakazem wywozu monet za granicę. W rezultacie monety znikły z obiegu i były przetapiane, a kruszec wysyłano w postaci sztab za granicę. Zdaniem A. Smitha, jako pierwszy na ten proceder dotyczący monet srebrnych zwrócił uwagę J. Locke (angielski filozof, 1632-1704).

² Stopa mennicza to ilość monet, jaką wybijano z określonej jednostki wagowej kruszcu. W różnych państwach i rozmaitych okresach była ona zróżnicowana.

Nie uszło uwagi A. Smitha również wypieranie z obiegu pieniądza kruszcowego przez pieniądz papierowy wymieniany na monety, czyli banknoty. Uważał on, że suma pieniędzy papierowych, które mogą bez trudności obiegać w każdym kraju, nie może przewyższać wartości złota i srebra, które zastępuje (Ibidem, s. 374 i 378):

Gdyby kiedykolwiek ilość obiegowego pieniądza papierowego wzrosła ponad tę sumę, wówczas nadwyżka, której nie można by ani wysłać za granicę, ani zużytkować w obiegu krajowym, musiałaby natychmiast wrócić do banków i zostać wymieniona na złoto lub srebro [...]. Gdyby bowiem [...] została wymieniona [...], to można by dla niej znaleźć łatwo zastosowanie wysyłając ją za granicę, nie można by natomiast znaleźć, gdyby pozostała w postaci pieniądza papierowego.

Monety złote, które bank Anglii lub banki szkockie wypłacały w zamian za tę część ich emisji papierowej, której obieg krajowy nie mógł wchłonąć jako nadmiernej w stosunku do potrzeb obiegu, wysłano za granicę w postaci sztab kruszcu albo przetapiano i sprzedawano Bankowi Anglii. Do przetopienia lub wysyłania za granicę wybierano starannie spośród obiegowych monet tylko sztuki najnowsze, najcięższe i najlepsze

Kolejna kwestia analizowana przez A. Smitha dotyczy wypierania z obiegu pieniądza kruszcowego przez pieniądz papierowy. Rozróżnia on przy tym obieg pieniądza pomiędzy przedsiębiorstwami i obieg pieniądza między przedsiębiorstwami a konsumentami. Oba te obiegi są równoczesne, a dla każdego z nich jest potrzebny pewien zasób dostarczania pieniądza. Ponieważ obieg między przedsiębiorstwami jest obiegiem hurtowym, to wymaga dużych sum na potrzeby transakcji. Z kolei obieg między przedsiębiorstwami a konsumentami jest w zasadzie detaliczny i zazwyczaj wymaga drobnych sum (Ibidem, s. 407).

[...] tam, gdzie zasięg pieniądza papierowego ogranicza się w przeważającej mierze do obiegu między samymi przedsiębiorstwami, złoto i srebro jest zawsze w obfitości. Natomiast tam, gdzie pieniądz papierowy obejmuje w dużym stopniu obieg między producentem a konsumentem [...], tam niemal zupełnie wypiera on złoto i srebro z kraju, tak że prawie wszystkich zwykłych transakcji w handlu wewnętrznym dokonuje się za pomocą pieniądza papierowego.

Interesujące zjawisko dotyczące pieniądza wystąpiło w koloniach angielskich w Ameryce Północnej począwszy od wieku XVII. Był to okres zagospodarowywania olbrzymich obszarów, co wiązało się ze wzrostem popytu na pieniądz. Jego zaspokojenie napotkało z kolei na niewystarczające rozmiary podaży pieniądza. Z uwagi na brak kruszcu w niektórych koloniach nastąpił powrót do pieniądza naturalnego.

W przypadku dwóch kolonii, Wirginii i Marylandu, pieniądzem stał się tytoń. W Wirginii w 1642 roku Zgromadzenie Ogólne pieniądz ten uznało za prawny środek płatniczy i jednocześnie uznało za nielegalne wszelkie kontrakty wymagające zapłaty w złocie lub srebrze.

J.K. Galbraith zwraca przy tym uwagę na ciekawą sprawę (1982, s. 81 i 83):

Ponieważ funt lichego tytoniu był jednak funtem tytoniu, korzystne było oczywiście popieranie produkcji tytoniu o najniższej wartości, jeżeli można go było wyhodować po niższych kosztach. A to sprawiło, że prawo Greshama działa z wyjątkową siłą [...] Nikt nie puszczał w dalszy obieg dobrego tytoniu, jeżeli mógł zamiast tego użyć zrzyneków, odpadów, łądyg, czy liści o duszących właściwościach.

Stan taki w Wirginii trwał przez 200 lat, a w Marylandzie przez 150 lat. W obu przypadkach do 1789 roku, kiedy to uchwalono Konstytucję Stanów Zjednoczonych, która stanowi, że sprawy pieniądza należą wyłącznie do rządu federalnego.

Wybuch I wojny światowej spowodował, że po prawie 1600 latach od wynalezienia monety, pieniądz kruszcowy przeszedł do historii. Zniknęły więc przesłanki działania prawa Greshama. Mimo to sporadycznie działało ono nadal w niektórych krajach i latach. Przykładowo, w Stanach Zjednoczonych do 1964 roku, a w Kanadzie do roku 1968 prawo Greshama działało w przypadku srebrnych monet zdawkowych o nominałach 10, 25 centów i pół dolara. W obu krajach zdeprecjonowano je, stosując do ich produkcji tańsze metale, ponieważ cena srebra rosła, co spowodowało, że te dobre monety zniknęły z obiegu. Ten sam proces wystąpił w przypadku centa wybitego z miedzi przed rokiem 1997 w Kanadzie, a przed rokiem 1972 w Wielkiej Brytanii. Monety te, zarówno ze srebra, jak i miedzi, były przetapiane w kraju lub eksportowane jako surowiec.

Lata po II wojnie światowej to okres interesujących zmian w funkcjonowaniu pieniądza. W latach 50. i 60. w ówczesnych Krajach Demokracji Ludowej i Związku Radzieckim obowiązywał zakaz handlu walorami zagranicznymi. Z upływem czasu został on cofnięty i wprowadzono substytut walut krajów tzw. II-go obszaru płatniczego (Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej). Substytutem tym był tzw. bon dolarowy. Wystąpiło zjawisko wypierania pieniądza dobrego (walorów krajów zachodnich) przez substytut (bon dolarowy).

W przypadku Polski pierwsza emisja bonów miała miejsce 1 stycznia 1960 roku. Ich emitentem był Bank Polska Kasa Opieki SA. Kolejne emisje były przeprowadzone w roku 1969, a ostatnia w roku 1979. Za bony te Bank PeKaO nabywał waluty krajów zachodnich od osób, które były w ich posiadaniu od czasu sprzed II wojny światowej albo przywiozły je, wracając z Zachodu lub które otrzymały je z tytułu należnych im rent, emerytur, darowizn lub spadków. Drugą grupę osób stanowili obywatele polscy, pracujący w polskich firmach za granicą. Obie grupy zamiast należnych im walut (dolarów, funtów, franków czy innych) otrzymywały ich ekwiwalent w bonach dolarowych. Bony były zatem narzędziem przejmowania przez państwo walut wymiennalnych. Od roku 1971 bony mogły być przedmiotem handlu. Ich cena początkowo wynosiła 100-150 zł za bon jednodolarowy. Na początku stanu wojennego (13.12.1983) cena bonu wzrosła do ok. 400 zł, a w okresie okrągłego stołu (06.02-05.04.1989) była na poziomie 7 000-7 500 zł. Wzrost ceny bonu był wynikiem rosnącej inflacji.

Za bony dolarowe, jak również waluty krajów zachodnich można było dokonywać zakupów wyłącznie w specjalnie utworzonych sklepach. Początkowo prowadził je Bank PeKaO. Z czasem utworzono sklepy pod nazwą Przedsiębiorstwo Eksportu Wewnętrznego PEWEX. Dla rybaków i marynarzy utworzono sieć sklepów Baltona, a dla górników sieć sklepów Carbon. W sklepach tych można było kupować za bony dolarowe lub waluty zagraniczne towary pochodzące z importu (papierosy, alkohol, herbatę, kawę, proszki do prania, olej, sprzęt RTV, samochody oraz mieszkania). Sieć tych sklepów cieszyła się dużą popularnością, a jedną

z przyczyn były niedobory w sieci „złotówkowej”. O popularności sieci dolarowej świadczy fakt, że sprzedaż w eksporcie wewnętrznym (jak ją oficjalnie nazywano) w okresie 1961-1973 wzrosła z 18 do 126 mln dol., czyli 7-krotnie. Z końcem lat 80. na rachunkach tylko w PeKaO znajdowało się 3,3 mld dol. (Gadomski, 2013).

Przełom XX/XXI wieku to okres wypierania w szeregu państw pieniądza krajowego, lecz zdevaluowanego w wyniku inflacji, a tym samym gorszego, przez lepszy pieniądz innego państwa. Uznano, że tym lepszym jest amerykański dolar i stąd określenie dolaryzacja. Zatem dolaryzacja to korzystanie z dolara, a z czasem z innych walut, jako środka płatniczego w obrotach pieniężnych wewnątrz danego państwa. P.E. Guidotti i C.A. Rodriguez (1992) zjawisko to uznali jako działanie prawa Greshama na odwrót, czyli że chodzi o wypieranie pieniądza gorszego przez pieniądz lepszy. Odwrotność tą nazwano „prawem Thiersa”³.

Pierwszy w historii przypadek dolaryzacji miał miejsce w roku 1904 w Panamie. W rezultacie, mimo że oficjalną walutą w tym państwie jest jednostka o nazwie balboa, to w powszechnym użyciu jest amerykański dolar równy jeden balboa. Panama nie emituje tej jednostki pieniądza, nie posiada banku centralnego i nie prowadzi własnej polityki monetarnej. Skutecznie zadziałało prawo Thiersa. Pieniądz lepszy (dolar) wyparł z obiegu pieniądz gorszy (balboa).

W roku 2015 – oprócz dolara amerykańskiego – do dolaryzacji były używane: dolar nowozelandzki i australijski, nowy lir turecki, rosyjski rubel, frank szwajcarski oraz indyjska rupia.

Występują trzy formy dolaryzacji: nieoficjalna, półoficjalna i oficjalna. Pierwsza z nich występuje wówczas, gdy brak jest oficjalnej zgody na używanie waluty innego państwa. Dolaryzacja półoficjalna zachodzi wówczas, gdy waluta innego państwa pełni rolę prawnego środka płatniczego, lecz jest mniej ważna niż waluta krajowa. Z kolei dolaryzacja ma charakter oficjalny, gdy dane państwo zupełnie rezygnuje z używania własnej waluty na rzecz waluty obcej.

Konsekwencją dolaryzacji są zarówno korzyści, jak również koszty. Pierwsze z nich znajdują wyraz m.in. w zmniejszeniu stopy inflacji, wyeliminowaniu kosztów emisji pieniądza, a także w zmniejszeniu ryzyka krachu walutowego w kraju zdolaryzowanym. Kosztem jest również rezygnacja z własnego banku centralnego i własnej polityki pieniężnej. Państwo, które przyjęło walutę innego kraju, ponosi jednak koszty zmiany cenników. Są to koszty wynikające z konieczności wymiany dotychczasowych urządzeń fiskalnych na nowe, dostosowane do wprowadzonej waluty.

Dolaryzacja może być pełna lub częściowa. Z częściową dolaryzacją mamy do czynienia, gdy rezydenci danego państwa decydują się trzymać część swoich oszczędności w walucie zagranicznej. Taki przypadek miał miejsce w Polsce, gdy inflacja w styczniu roku 1999 wynosiła 685%.

Wydarzeniem nie tylko na skalę europejską, lecz światową, było wprowadzenie w miejsce narodowych jednostek pieniądza wspólnej jednostki dla państw należących do Unii Europejskiej. Jej ideę, wspólnie z zespołem ekspertów, opracował premier Luksemburga P. Werner. Decyzja o utworzeniu wspólnej waluty Unii Europejskiej zapadła w ramach traktatu z Maastricht, gdyż uznano, że będzie to jednostka „lepsza” od jednostek pieniężnych poszczególnych państw Unii. Nazwę „euro” nadano jej na zgromadzeniu państw Unii w Madrycie w roku 1995.

³ A. Thiers był francuskim prawnikiem i historykiem dla upamiętnienia, którego P. Bernholz odwrotność prawa Greshama uznawał jego nazwiskiem.

Pieniądz „lepszy” miał zatem zastąpić pieniądz „gorszy”. Nie chodziło jednak o automatyczne zastąpienie dotychczasowych krajowych jednostek pieniężnych przez euro. Co prawda, każde państwo członkowskie powinno zrezygnować z własnej jednostki pieniężnej, jednak pod warunkiem spełnienia określonych warunków zawartych najpierw w traktacie z Maastricht (1992), a następnie przeniesionych do traktatu z Lizbony (2007). Sformułowane w nich warunki stanowią, że państwo ubiegające się o wprowadzenie euro jest zobowiązane do przestrzegania kryteriów zbieżności. W części mają one charakter monetarny, a w części fiskalny.

W grupie kryteriów monetarnych jest to wymóg stabilności euro mierzony wskaźnikiem HICP. Jego poziom powinien być zbliżony do poziomu, jaki jest w trzech państwach członkowskich, w których inflacja jest najniższa. Kolejne kryterium to stopa procentowa obligacji skarbowych w tych samych trzech państwach, które były brane pod uwagę przy kryterium inflacyjnym. Ostatnie z kryteriów monetarnych dotyczy kursu walutowego. W jego przypadku państwo ubiegające się o wprowadzenie euro jest zobowiązane do uczestniczenia w Europejskim Mechanizmie Kursowym (ERM II) przez minimum 2 lata, bez poważniejszych napięć. W okresie tym zakazana jest samowolna dewaluacja waluty krajowej względem euro.

Kryteria fiskalne dotyczą z kolei polityki fiskalnej, a w odróżnieniu od kryteriów monetarnych są stałe i określone wprost. Charakteryzują one stan finansów publicznych. W grę wchodzi dwa wskaźniki. Jeden z nich stanowi, że dopuszczalny deficyt budżetu sektora finansów publicznych wynosi 3% PKB, a drugi, że dopuszczalne zadłużenie państwa wynosi 60% PKB.

Dopóki państwo warunków tych nie spełnia, to objęte jest derogacją, czyli odroczeniem wprowadzenia euro. Nie jest jednak powiedziane, jak długo stan ten może trwać. Jest również możliwe, aby określone państwo uzyskało tzw. klauzulę „opt-out”, czyli zwolnienie z obowiązku wprowadzenia euro. Dotychczas uzyskały ją dwa państwa – Wielka Brytania i Dania, która we wrześniu roku 2000 przeprowadziła referendum, którego wynik okazał się negatywny.

Euro wprowadzono w dwóch etapach. Najpierw z dniem 1 stycznia 1999 roku wprowadzono je w postaci bezgotówkowej w 11 państwach z wyjątkiem Grecji, a 1 stycznia 2002 roku w postaci gotówkowej w 12 państwach łącznie z Grecją. W roku 2017 na 28 państw Unii Europejskiej euro wprowadziło 19 państw, czyli 68% ogół państw Unii. 6 państw (Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Polska, Rumunia i Węgry) objętych jest derogacją.

Wprowadzeniu euro towarzyszyła euroizacja, czyli przyjęcie przez szereg państw niebędących członkami UE jako swojej waluty krajowej euro. Są to w większości państwa małe, które wprowadziły u siebie euro na mocy podpisanych umów. Jest to zatem euroizacja oficjalna. Ma ona miejsce w Monako, San Marino, Watykanie i Andorze. Są to państwa, które już wcześniej nie miały własnej waluty, lecz walutę państw ościennych. Oprócz tego dwa państwa, Czarnogóra i Kosowo, przeprowadziły euroizację nieoficjalnie.

Euro obowiązuje również we francuskich posiadłościach na Oceanie Atlantyckim i Oceanie Indyjskim oraz w brytyjskich bazach wojskowych na Cyprze.

Opisane procesy dolaryzacji, wprowadzenie euro i euroizacja prowadzą w tych państwach, w których miało to miejsce, do częściowej utraty suwerenności. Pieniądz, który przez prawie 2 700 lat był symbolem suwerenności, cechę tą utracił. Jedynie w przypadku euro monety posiadają element narodowy. Awers przedstawia kraj emitenta. Jest to strona narodowa i ukazuje motyw danego kraju. Rewers przedstawia z kolei nominał. Jest to strona wspólnotowa. Jej autorem jest belgijski projektant Luc Luyckx. Stąd też są na niej inicjały „LL”.

Tak więc dolaryzacja i euroizacja zapoczątkowały etap wypierania pieniądza gorszego (krajowego, psutego przez inflację) przez pieniądz lepszy (innego państwa).

Podsumowanie

Reasumując, należy zwrócić uwagę na fakt, że historia pieniądza pokazuje, iż na przestrzeni szeregu wieków działało prawo Greshama, a w XX wieku zaczęła działać jego odwrotność. Nie można również pomijać faktu, że prawie przez 3 000 lat złoto i srebro były traktowane jako idealny materiał do produkcji pieniądza i dopiero w sytuacji ich braku zastępowano je jakimś substytutem. Ostatecznie jednak oba kruszce zostały wyparte przez papier, ostatnio papier jest wypierany przez polimer, a oba są wypierane przez zapis elektroniczny. W tym ostatnim przypadku pieniądz traci postać materialną i staje się abstrakcją. Część pieniądza występuje w formie gotówki, a część w formie bezgotówkowej. Okazuje się więc, że ważne jest nie to, z czego jest zrobiony pieniądz, lecz to, czy jest prawnym środkiem płatniczym, a więc aby posiadał zdolność zwalniania od zobowiązań i nadawał się do tezauryzacji – czyli aby był społecznie akceptowany.

Równoległe występowanie pieniądza gotówkowego i bezgotówkowego powoduje, że pojawia się tendencja do eliminowania pieniądza gotówkowego przez pieniądz bezgotówkowy. Proces ten jest szczególnie zaawansowany w Szwecji (Business Insider Polska, dostęp: 24.10.2017), a także w Izraelu (Kowanda, 2017). Płatność bezgotówkowa pozwala bowiem oszczędzać czas transakcji, a przedsiębiorcy obniżyć koszt obsługi. Przykładowo, w roku 2016 w Szwecji zaledwie 1% płatności dokonywano gotówką, a w Sztokholmie można zobaczyć wywieszki o treści, „nie przyjmujemy gotówki”. Przewiduje się, że w kraju tym monety i bilety bankowe znikną z obiegu do roku 2030. Podobne zjawisko występuje w Izraelu.

Należy zaznaczyć, że pieniądz ten może być psuty, podobnie jak pieniądz gotówkowy, chociaż w inny sposób niż pieniądz kruszcowy. Formą jego psucia jest inflacja, powodująca jego deprecjację.

Należy zaznaczyć, że pieniądz bezgotówkowy niesie ze sobą ryzyko pojawienia się trudności dostępu do niego w przypadku awarii sieci energetycznej. Wizję taką bardzo sugestywnie opisał M. Elsberg w powieści *Black out. Najczarniejszy scenariusz z możliwych* (2012).

Bibliografia

- Artystofanes. (1956). *Zaby*. Tłum. A. Sandauer. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Banach, A. (1970). *Zbieramy pieniądze*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Bilski, J. (2011). Dolaryzacja w gospodarce światowej – przyczyny rodzaje. *Zeszyty Naukowe, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu*, 179.
- Business Insider Polska*. Pobrane z: <https://businessinsider.com.pl>.
- Cywiński, H. (1986). *Z dziejów pieniądza na świecie*. Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza.
- Dmochowski, J. (1926). *Mikołaja Kopernika rozprawy o monecie i inne pisma ekonomiczne oraz J.L. Decjusz: Traktat o bicu monety*. Warszawa: Gebethner i Wolff.
- Dolaryzacja*. Pobrane z: pl.wikipedia.org/wiki/dolaryzacja, www.dollarization.org.
- Elsberg, M. (2012). *Black out. Najczarniejszy scenariusz z możliwych*. Tłum. E. Ptaszyńska-Sadowska. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
- Forbes, S., Ames, E. (2014). *Pieniądz. Dlaczego niszczenie dolara zagraża światowej gospodarce i jak można temu zapobiec*. Tłum. B. Sałbut. Warszawa: MT Bznes.
- Gadomski, W. (2013). Podwójne życie dolarów. *Alehistoria, Tygodnik Historyczny, dodatek do Gazety Wyborczej*, 10 czerwca 2013, s. 14-15. Pobrane z: https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Bon_towarowy_PeKaO&printable=yes.
- Galbraith, J.K. (1982). *Pieniądz. Pochodzenie i losy*. Tłum. S. Rączkowski. Warszawa: Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Gide, K. (1900). *Zasady ekonomii społecznej*. Tłum. W. Czerkawski. Kraków: Spółka Wydawnicza Polska.

- Hilferding, R. (1958). *Kapitał finansowy*. Tłum. J. Garewicz, E. Rose. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kowanda, C. (2017). Żegnaj gotówko. *Polityka*, 46(3136), 41-43.
- List of multiple discoveries. Pobrane z: en.wikipedia.org, przyp. 4.
- MacLeod, H.D. (1896). *The Elements of Political Economy*. London, 1858. The History of Economic, N.Y.
- Merton, R.K. (1973). *The Sociology of Science*. University of Chicago Press.
- Schumpeter, J.A. (1954). *History of Economic Analysis*. Oxford University Press.
- Sédillot, R. (2002). *Moralna i niemoralna historia pieniądza*. Tłum. K. Szeżyńska-Maćkowiak. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
- Selgin, G. (2008). *Gresham's Law*. *EH.Net Encyclopedia*. Pobrane z: <http://eh.net/encyclopedia/article/selgin.gresham.law>.
- Seligman, E.R.A. (1906). *Principles of Economics*. Longmans, Green and CD New York.
- Smith, A. (1954). *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* (t. I). Tłum. G. Wolff, O. Einfeld (Księga I), K. Sadowski (Księga II i III). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Tamari, B. (1982). Gresham's Law. *Economics quarterly*, 115. Pobrane z: www.bentamari.com/econmetry.
- Walerysiak, G. (2014). Efekty dolaryzacji oficjalnej w Ameryce Południowej. *Ekonomia XXI wieku /Economics of the 21st century*, 1(1), 133-150.
- Walerysiak, G. (2015). Zjawisko dolaryzacji w systemach walutowych krajów rozwijających się. *Mysł Ekonomiczna i Polityczna*, 4(51), 68-86.
- Wołowski, M.L. (1976). *Tracitie de la Premiere invention des Monneies De Nicole Oresme Traite De la Monnire De Copernicus*. (ed. trans.) Slatkine, Reprints (French), Geneve.